Tematem sesji plenarnej było bezpieczeństwo i rynek. W debacie wzięli udział Dan Smith, dyrektor Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Studiów nad Pokojem, Giedrimas Jeglinskas, asystent Sekretarza Generalnego ds. Zarządzania Wykonawczego w NATO, Michael Fallon, brytyjski sekretarz obrony w czasie inwazji Rosji na Krym oraz Anna Rulkiewicz, prezes grupy LUX MED. Rozmowę prowadziła Agnieszka Chłoń-Domińczak, prorektor ds. Nauki ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.



Debata pod hasłem „Bezpieczeństwo i rynek…” na Forum Ekonomicznym w Karpaczu 2022

fot. FE

Uczestnicy debaty podjęli się próby odpowiedzenia na pytanie w jaki sposób należy reagować na nieprzewidywane sytuacje, takie jak inwazja Rosji na Ukrainę oraz jak powinna wyglądać współpraca między międzynarodowymi instytucjami i sektorem prywatnym. Nie ulega przecież wątpliwości, że wojna oznacza szybkie podejmowanie działań i ich finansowanie, a środki publiczne nie zawsze spełniają wszystkie potrzeby.

Według Dana Smith'a, pandemia Covid-19 i wojna w Ukrainie pokazały, że mimo iż wydawało się, że w obliczu kryzysów instytucje rządowe są powolne w działaniu i jest to typowe dla całego świata, rzeczywistość wygląda zgoła inaczej. Jednakże w kwestii zmian klimatycznych, rządy robią zdecydowanie mniej i działają wolniej.

Rosną natomiast wydatki na obronność. Ma to również związek z celem NATO, zakładającym, iż minimalny poziom wydatków na obronę poszczególnych państw wyniesie 2% PKB. Zarówno pogłębiający się kryzys energetyczny, wydatki na obciążoną po pandemii Covid-19 ochronę zdrowia, działania mające na celu zapobieganie skutkom inflacji, jak i wojna w Ukrainie sprawiają, że budżety państw są coraz bardziej obciążone.

Głównym wnioskiem płynącym z rozważań nad obronnością było sformułowanie pilnej potrzeby zastanowienia się nad tym, w jaki sposób efektywniej wydatkować środki przekazywane przez poszczególne państwa NATO. Szczególnie ze względu na wartości wyznawane przez państwa do NATO należące, które silnie przeciwstawiają się autokratycznym zakusom. Giedrimas Jeglinskas zwrócił także uwagę na konieczność wzmacniania i inwestowania szczególnie we wschodnią flankę NATO oraz o tworzeniu własnych systemów obronnościowych, aby w przyszłości uniezależnić się od technologii chińskich.

Rozmówcy podkreślili, że branża obronnościowa to pewna wypadkowa różnych sił, które

się ze sobą ścierają. Należy zatem mówić nie tylko o bezpieczeństwie w wymiarze militarnym, ale również energetycznym.

Michael Fallon zwrócił uwagę na fakt, iż bez zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, rynki nie będą działać. Za przykład podał coraz częstsze dziś cyberataki, które uniemożliwiają sprawne funkcjonowanie przedsiębiorstw.

Prezeska grupy LUX MED poruszyła natomiast temat współpracy sektora publicznego oraz prywatnego w kontekście kryzysu uchodźczego, z którym Europa mierzyła się już od pierwszego dnia wojny w Ukrainie. Te doświadczenia pokazały, że najbardziej palącym problemem był brak koordynacji na poziomie krajowym i międzynarodowym na samym początku kryzysu. To przedsiębiorstwa prywatne zadbały o pakiety pomocowe, organizowały centra dla uchodźców, czy tak jak w przypadku grupy LUX MED, organizowały szczepienia dla Ukraińców przybyłych do Polski.

Wszyscy rozmówcy zgodzili się, iż mimo wszelkich trudności, nie należy zmarnować szansy z jaką wiąże się kryzys i z pewnością jest to lekcja, którą należy zapamiętać.

Chodzi przede wszystkim o holistyczne podejście do bezpieczeństwa, zakładającego włączenie sektora energetycznego, czy nowe spojrzenie na stosunki międzynarodowe, w tym relacje z Rosją i innymi państwami rządzonymi w sposób autorytarny. Kolejna rzeczą jest profilaktyka, a więc promocja silnego przywództwa oraz współpraca z międzynarodowymi partnerami i efektywniejsza koordynacja działań.

źródło materiałów: FE